

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale III Karnym w składzie:

Przewodniczący: sędzia Izabela Dehmel

7. Ławnicy: Halina Krzywińska

8. Alina Biegańska

Protokolant: p.o. staż. Natalia Skrzypczak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Wilda w Poznaniu asesora Pauliny Zielińskiej-Książek

po rozpoznaniu w dniu 22.03.2021r. i 10.05.2021r. na rozprawie

sprawy

1. A. K.(K.)

ur. (...) w T.

syna R. i A. zd. M.

2. M. F. (1) (F.)

ur. (...) w P.

syna W. i D. zd. D.

oskarżonych o to, że:

w dniu 11 listopada 2020 roku w P., działając wspólnie i porozumieniu z trzema innymi dotąd nieustalonymi mężczyznami, których materiały wyłączono do odrębnego postępowania, posługując się niebezpiecznymi narzędziami w postaci maczet, grożąc pokrzywdzonym P. P. i D. S. (1) pozbawieniem życia, a nadto używając przemocy poprzez przewrócenie P. P. na ziemię oraz D. S. (1) na łóżko i uderzenie go u łuk brwiowy, doprowadzili ich do stanu bezbronności, po czym dokonali zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 15.000 zł, telefonu marki I. (...) o wartości 3000 zł, klucza do mieszkania, perfum o łącznej wartości 700 zł, zapalniczek o wartości 400 zł na szkodę P. P., D. S. (1), ponadto w tym samym miejscu i czasie dokonali zniszczenia wnętrza mieszkania przy ul. (...) o wartości strat 5.000 zł w P. na szkodę P. K. (2)

tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 §2 k.k.

1. Uznaje oskarżonych **A. K. (1)** i **M. F. (1)** za winnych tego, że w dniu 11 listopada 2020 roku w P. w mieszkaniu przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, a nadto z trzema innymi dotąd nieustalonymi mężczyznami, których materiały wyłączono do odrębnego postępowania, posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci maczety, grożąc pokrzywdzonym P. P. i D. S. (1) pozbawieniem życia, a nadto używając przemocy poprzez przewrócenie P. P. na ziemię oraz D. S. (1) na łóżko, a także uderzając maczetą w ścianę dokonali zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 15.000 zł, telefonu marki I. (...) o wartości co najmniej 2.141 zł i klucza do mieszkania na szkodę P. P. oraz perfum D.&G. i perfum o nieustalonej marce o łącznej wartości 700 zł i zapalniczek o nieustalonej wartości na

szkodę D. S. (1), a nadto uderzając w ścianę maczetą spowodowali jej uszkodzenie wyrządzając szkodę w wysokości co najmniej 1.000 zł, czym działali na szkodę P. K. (2) tj. przestępstwa z art. 280 §2 k.k. i art. 288 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i za to:

- na podstawie art. 280 §2 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. wymierza **oskarżonemu A. K. (1) karę 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 §2 k.k. karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny przyjmując, iż jedna stawka dzienna wynosi 10 (dziesięć) zł,**

- na podstawie art. 280 §2 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. w zw. z art. 60 §2 pkt 1 k.k. i art. 60 §6 pkt 2 k.k. wymierza oskarżonemu **M. F. (1) karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 §2 k.k. karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny przyjmując, iż jedna stawka dzienna wynosi 10 (dziesięć) zł.**

2. Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie 1 wobec oskarżonego A. K. (1) kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 15.11.2020r., godz. 12.07 do nadal.

3. Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie 1 wobec oskarżonego M. F. (1) kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 16.11.2020r., godz. 17.30 do dnia 11 maja 2021r.

4. Na podstawie art. 46 §1 k.k. orzeka wobec oskarżonych A. K. (1) i M. F. (1) solidarnie obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. P. kwoty 9.641 (dziewięć tysięcy sześćset czterdzieści jeden) zł.

5. Na podstawie art. 46 §1 k.k. orzeka wobec oskarżonych A. K. (1) i M. F. (1) solidarnie obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego D. S. (1) kwoty 700 (siedemset) zł.

6. Na podstawie art. 46 §1 k.k. orzeka wobec oskarżonych A. K. (1) i M. F. (1) solidarnie obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. K. (2) kwoty 1.000 (jeden tysiąc) zł.

7. Na podstawie art. 624 §1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 83 nr 49 poz. 223 ze zm.) zwalnia oskarżonego A. K. (1) z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i nie wymierza mu opłaty.

8. Na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 83 nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego M. F. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w 1/2 części tj. w kwocie 60 zł i wymierza mu opłatę w kwocie 480 zł.

9. Halina Krzywińska Izabela Dehmel Alina Biegańska

UZASADNIENIE			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	III K 44/21	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych			

<p>wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</p>			
<p>1. USTALENIE FAKTÓW</p>			
<p>1.1. Fakty uznane za udowodnione</p>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	A. K. (1), M. F. (1)	<p>W dniu 11 listopada 2020 roku w P. w mieszkaniu przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, a nadto z trzema innymi dotąd nieustalonymi mężczyznami, których materiały wyłączono do odrębnego postępowania, posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci maczety, grożąc pokrzywdzonym P. P. i D. S. (1) pozbawieniem życia, a nadto używając przemocy poprzez przewrócenie P. P. na ziemię oraz D. S. (1) na łóżko, a także uderzając maczetą w ścianę dokonali zaboru</p>	

		<p>w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 15.000 zł, telefonu marki I. (...) o wartości co najmniej 2.141 zł i klucza do mieszkania na szkodę P. P. oraz perfum D.&G. i perfum o nieustalonej marce o łącznej wartości 700 zł i zapalniczek o nieustalonej wartości na szkodę D. S. (1), a nadto uderzając w ścianę maczetą spowodowali jej uszkodzenie wyrządzając szkodę w wysokości co najmniej 1.000 zł, czym działali na szkodę P. K. (2) tj. popełnienia przestępstwa z art. 280 §2 k.k. i art. 288 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>D. S. (1) i P. P. mieszkali w P. przy ul. (...), w mieszkaniu wynajmowanym od P. K. (2). P. P. prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług remontowo – budowlanych, a D. S. (1) z nim współpracował.</p> <p>W dniu 09 listopada 2020r. z D. S. (1) skontaktowała się jego koleżanka K. W., z którą umówił się na spotkanie u niej w domu w P. przy ul. (...). D. S. (1) i P. P. pojechali do miejsca zamieszkania K. W., gdzie zastali A. K. (1), który był szkolnym kolegą D. S. (1). W trakcie wizyty,</p>	wyjaśnienia A. K. (1)	k. 156, 161, 484v-485	

do P. P. zadzwonił ojciec jego byłej partnerki J. S., w celu ustalenia terminu przekazania mu pieniędzy na zakup materiałów budowlanych. Z uwagi na to, że A. K. (1) miał coś do załatwienia w miejscu swojego zamieszkania postanowili pojechać tam razem z nim, następnie spędzili krótki czas w jego mieszkaniu, po czym K. W. i A. K. (1) wrócili do jej miejsca zamieszkania. D. S. (1) i P. P. pojechali natomiast na spotkanie z J. S., który przekazał P. P. kwotę 15.000 zł na opłacenie faktury za materiały budowlane, które miały zostać dostarczone na budowę w dniu 12 listopada 2020r. Po powrocie do miejsca zamieszkania P. P. położył pieniądze zawinięte w fakturę na stole w swoim pokoju.

W dniu 10 listopada 2020r. w godzinach przedpołudniowych A. K. (1) przyszedł do miejsca zamieszkania M. F. (1) w P., przy ul. (...). Po pewnym czasie oświadczył, że musi się z kimś spotkać u siebie w domu. Po upływie około godziny zadzwonił do M. F. (1) mówiąc, że ktoś ukradł mu 10.000 zł, przy czym o kradzież podejrzewał K. W. lub D. S. (1), z którymi spotkał się dzień wcześniej. Następnie ponownie przyszedł do M. F. (1) i korzystając z

jego telefonu zadzwonił do nieustalonej osoby, a następnie kontaktował się z nią za pomocą aplikacji. W międzyczasie dzwonił również do K. W. oskarżając ją i D. S. (1) o kradzież. Następnie K. W. z numeru (...) skontaktowała się z D. S. (1) informując go zaistniałej sytuacji, pytając jednocześnie czy ukradł pieniądze, czemu ten zaprzeczył. Następnie około godz. 14.45 K. W. kontaktowała się z D. S. (1) poprzez wiadomości SMS prosząc go żeby przyjechał ponieważ A. K. (1) chciał ją zwięzać i torturować, w celu wymuszenia na niej zwrotu pieniędzy. Około godz. 16.00 A. K. (1) zadzwonił również do D. S. (1) oskarżając go o kradzież pieniędzy, w związku z czym ten początkowo zamierzał pojechać do niego wyjaśnić sytuację, jednakże ostatecznie z tego zrezygnował.

W dniu 11 listopada 2020r. A. K. (1) skontaktował się z K. W. od której zażądał podania adresu zamieszkania D. S. (1), co ta uczyniła. Następnie będąc u M. F. (1) poprosił go by razem z trzema mężczyznami, którzy przyjechali na jego polecenie, udał się do D. S. (1) w celu wskazania im jego osoby. Jednocześnie tłumaczył, że sam nie może tego zrobić, ponieważ boi się rozpoznania.

M. F. (1) chcąc pomóc koledze wyraził zgodę na powyższe, po czym wszyscy pojechali samochodem na ul. (...).

Rozkład mieszkania zajmowanego przez D. S. (1) i P. P. wygląda następująco. Od drzwi wejściowych prowadzi korytarz, z którego wchodzi się do wszystkich pomieszczeń. Po prawej stronie od drzwi wejściowych znajduje się pokój zajmowany przez D. S. (1), na wprost drzwi wejściowych pokój zajmowany przez P. P., po lewej stronie korytarza patrząc od drzwi wejściowych jest wejście do kuchni, która połączona jest z salonem, do którego wejście znajduje się na przedniej ścianie korytarza patrząc od drzwi wejściowych.

M. F. (1) poszedł zobaczyć czy drzwi wejściowe do budynku są otwarte, a stwierdziwszy, że tak poszedł poinformować o tym pozostałych. Następnie A. K. (1) został w pojeździe, a M. F. (1) oraz trzech nieznani mu mężczyźni o godz. 13.16 udali się do miejsca zamieszkania D. S. (1) i P. P.. Jeden z nich zabrał ze sobą maczetę. Po wejściu do budynku jeden ze sprawców zapukał do drzwi mieszkania D. S. (1), a słysząc to P. P. myśląc, że przyszedł do

nich właściciel po czynsz otworzył drzwi.

Po wtargnięciu do mieszkania jeden z mężczyzn, który trzymał w ręce maczetę popchnął P. P. w stronę wejścia do kuchni, a gdy ten stał zwrócony do niego plecami uderzył go płaską częścią maczety w plecy, na skutek czego ten się przewrócił. Następnie przyłożył mu maczetę do głowy i używając wulgarnych słów powiedział „spróbuj wstać to cię zabiję”. P. P. obawiając się agresywnego zachowania mężczyzny pozostał na podłodze. W momencie wejścia sprawców do mieszkania D. S. (1) przebywał w salonie, gdzie wieszal pranie. M. F. (1) wskazał pozostałym napastnikom D. S. (1), po czym pytając go gdzie są pieniądze popchnął go na kanapę i pilnował by się nie ruszał. Napastnicy zaczęli krzyczeć „dawajcie całe siano, albo wpierdol, dziesięć tysięcy plus pięć, że musieliśmy przyjechać”. Pomędzy mężczyznami, a D. S. (1) i P. P. wywiązała się kłótnia, w trakcie której M. F. (1), widząc reakcję pokrzywdzonych, nabrał przekonania, że nie ukradli oni A. K. (1) żadnych pieniędzy. Pomimo tego pozostał w mieszkaniu, cały czas pilnując D. S. (1), natomiast P. P. pilnowany przez mężczyznę z

maczetą nadal leżał za podłogą. W tym czasie dwaj pozostali sprawcy zaczęli przeszukiwać salon i pokoje, przewracając jednocześnie szafki. Mężczyzna stojący nad P. P. wielokrotnie pytał „gdzie są pieniądze” i w pewnym momencie ostrą krawędzią maczety uderzył w narożnik ściany powodując przecięcie aluminiowego narożnika i robiąc nacięcie w głąb na głębokość co najmniej 3 cm, oraz zewnętrzne jej wgniecenie o wymiarach 5X5 cm. Nie uzyskawszy odpowiedzi mężczyzna uderzył maczetą w wisząc w salonie obraz w antyramie, który spadł, a zabezpieczająca go szyba rozbiła się. Jednocześnie mężczyźni przeszukujący pokoje, z pokoju P. P. zabrali leżące na stole pieniądze w kwocie 15.000 zł oraz telefon marki I. (...), a z pokoju D. S. (1) perfum D.&G. i perfum o nieustalonej marce o łącznej wartości 700 zł oraz kilkanaście zapalniczek o nieustalonej wartości. Nadto z szafki znajdującej się na korytarzu zabrali klucz do mieszkania. Następnie mężczyzna przeszukujący pokój P. P. powiedział do pozostałych sprawców, żeby opuścili mieszkanie i wyszedł jako pierwszy na zewnątrz. Za nim wyszedł mężczyzna, który przeszukiwał pokój D. S. (1), następnie M. F. (1), a jako ostatni mężczyzna

<p>pilnujący P. P.. Sprawcy opuścili budynek o godz. 13.24. Następnie D. S. (1) o godz. 13.28, 13.31, 13.36, 13.41 dzwonił do A. K. (1), a A. K. (1) kontaktował się z D. S. (1) o godz. 13.30, 13.37 i 13.39. D. S. (1) poinformował A. K. (1), że złoży zawiadomienie o dokonaniu kradzieży pieniędzy i zniszczeniu mieszkania.</p> <p>Następnie D. S. (1) i P. P. udali się KP P., gdzie złożyli zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na ich szkodę.</p>			
<p>wyjaśnienia M. F. (1)</p>	<p>k. 148-149, 485v-487</p>		
<p>zeznania P. P.</p>	<p>k. 2, 43v, 493-496</p>		
<p>zeznania D. S. (1)</p>	<p>k. 18-19, 54-55, 489-492v</p>		
<p>zeznania K. W.</p>	<p>k. 64-66</p>		
<p>zeznania J. S.</p>	<p>k. 205, 493</p>		
<p>Telefon marki I. (...) (2020) został zakupiony przez P. P. w dniu 27 czerwca 2020r. na terytorium R. (...) u operatora V. w ramach umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Umowa została zawarta na okres 24 miesięcy. Cena aparatu telefonicznego u operatora V. przy zakupie bez umowy wynosiła (...). Na dzień zawarcia umowy była to kwota 2.141 zł.</p>	<p>dokumentacja aparatu i. (...)</p>	<p>dot. k. 535-548</p>	

<p>Aparat (...) dostępny był w Polsce od dnia 17 kwietnia 2020r., a jego cena wynosiła w zależności od ilości pamięci 2.199 zł (64GB), 2449 zł (128 GB) i 2949 zł (265 GB).</p>			
<p>Koszt naprawy uszkodzeń ściany spowodowanych uderzeniem w jej narożnik maczetą wraz z malowaniem w systemie gospodarczym wyniósł co najmniej 1.000 zł.</p>	<p>zeznania P. K. (2)</p>	<p>k. 36, 487v-489</p>	
<p>protokół oględzin miejsca zdarzenia</p>	<p>k. 15-17</p>		
<p>A. K. (1) został zatrzymany w dniu 15 listopada 2020r. o godz. 10.07.</p>	<p>protokół zatrzymania</p>	<p>k. 116</p>	
<p>W celu dokonania zatrzymania M. F. (1) funkcjonariusze policji udali się na ul. (...) w P. do miejsca zamieszkania jego matki D. F., jednakże go tam nie zastali. W dniu 16 listopada 2020r. M. F. (1) zgłosił się w K. (...)i został zatrzymany o godz. 17.30. Przed zatrzymaniem oskarżony poinformował matkę o zaistniałym zdarzeniu, przekazał jej numer telefonu do D. S. (1) i poprosił ją by w jego imieniu przeprosiła pokrzywdzonych oraz podjęła działania zmierzające do naprawienia wyrządzonej im szkody.</p>	<p>notatka urzędowa</p>	<p>k. 126</p>	

<p>W dniu 18 listopada 2020r. z polecenia D. F. z D. S. (1) skontaktował się nieustalony mężczyzna, który poprosił go o spotkanie, na co ten wyraził zgodę. W tym samym dniu z D. S. (1) i P. P. spotkała się narzeczona M. F. (1) B. S., która w jego imieniu przeprosiła pokrzywdzonych oraz przekazała im kwotę 7.500 zł tytułem naprawienia szkody. P. P. sporządził pisemne oświadczenie o treści „Oświadczam ja P. P., wraz z D. S. (1), że otrzymaliśmy 7.500 zł w ramach zadośćuczynienia za wyrządzone szkody. Wybaczymy oraz nie mamy żadnego żalu do M. F. (1)”, które obaj podpisali i przekazali B. S.. Otrzymałą kwotę P. P. przeznaczył na zakup materiałów budowlanych, które zobowiązany był dostarczyć na budowę do J. S..</p>			
<p>protokół zatrzymania</p>	<p>k. 127</p>		
<p>oświadczenie pokrzywdzonych</p>	<p>k. 464b</p>		
<p>zeznania B. S.</p>	<p>k. 552v-554</p>		
<p>W toku postępowania przygotowawczego A. K. (1) został poddany jednorazowemu badaniu sądowo-psychiatrycznemu na podstawie, którego biegli nie stwierdzili choroby</p>	<p>opinia sądowo psychiatryczna</p>	<p>- k. 228-231</p>	

<p>psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego, stwierdzili natomiast uzależnienie od benzodiazepin oraz przebyte zaburzenia adaptacyjne.</p> <p>A. K. (1) tempore criminis mógł rozpoznać znaczenie swojego czynu oraz mógł pokierować swoim postępowaniem - nie zachodzą warunki z art. 31 §1 i 2 k.k. Aktualny stan psychiczny umożliwia oskarżonemu udział w postępowaniu karnym i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.</p>			
<p>A. K. (1) ma 21 lat, ma wykształcenie podstawowe, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Przed osadzeniem podejmował prace dorywcze z dochodem około 1.200 zł miesięcznie.</p> <p>A. K. (1) był karany wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w P. z dnia 21.10.2020r., sygn. VIII K 493/20 za przestępstwo z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dn. 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby, nadto Sąd oddał oskarżonego w okresie</p>	<p>wywiad środowiskowy</p>	<p>k. 232-233</p>	

próby pod dozór kuratora sądowego.			
dane o karalności	k. 289-290		
M. F. (1) ma 23 lata, ma wykształcenie średnie, jest kawalerem nie posiada nikogo na utrzymaniu, pozostaje w związku z B. S.. Przed osadzeniem prowadził własną działalność gospodarczą, osiągał dochód w wysokości około 2.500 zł. M. F. (1) nie był dotychczas karany.	wywiad środowiskowy	k. 263-264	
zeznania B. S.	k. 552v-554		
dane o karalności	k. 320		
1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.	A. K. (1), M. F. (1)		
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
posługiwanie się przez M. F. (1) maczetą	wyjaśnienia M. F.		
zeznania D. S.			

zeznania P. P.			
2. OCena DOWOdów			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1	wyjaśnienia A. K. (1)	Sąd uznał wyjaśnienia A. K. (1) za wiarygodne w zakresie, w jakim opisał okoliczności zdarzenia, a które korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym i ustalonym w oparciu o niego stanem faktycznym (spotkanie z pokrzywdzonymi w dniach poprzedzającym zdarzenie, poproszenie o pomoc M. F. (1), przyjazd do miejsca zamieszkania pokrzywdzonych, oczekiwanie w samochodzie, zabranie maczety przez jednego ze sprawców, zabór przez sprawców perfum, odzieży). Wyjaśnienia te znalazły potwierdzenie w wyjaśnieniach M. F. (1), zeznaniach D. S. (1) i P. P. i jako takie stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.	
wyjaśnienia M. F. (1)	Sąd uznał wyjaśnienia M. F. (1) w znacznej mierze za wiarygodne, z wyjątkiem tej ich części, która odnosiła się wprost do przebiegu zdarzenia		

i sprzeczna była z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym i ustalonym w oparciu o niego stanem faktycznym, a co omówione zostanie w dalszej części uzasadnienia. Wyjaśnienia oskarżonego w pozostałym zakresie korespondowały z zeznaniami D. S. (1) i P. P., częściowo wyjaśnieniami A. K. (1), materiałem rzeczowym w postaci nagrania z monitoringu, protokołu oględzin miejsca zdarzenia i jako takie pozostawały bezsporne.

Całkowicie wiarygodne pozostawały również wyjaśnienia oskarżonego w części odnoszącej się do podjętych przez niego i członków jego rodziny działań po zdarzeniu (zgłoszenie się na policję, kontakt z pokrzywdzonymi), co znalazło odzwierciedlenie w zeznaniach pokrzywdzonych, świadka B. S., a także dokumentach w postaci notatki urzędowej dot. zgłoszenia się w KP oraz oświadczenia sporządzonego przez D. S. (1) i P. P..

zeznania D. S. (1)
zeznania P. P.

Mając na uwadze, że w odniesieniu do części zeznań pokrzywdzonych Sąd dokonał ich tożsamej oceny, a nadto zestawiając je ze sobą analizował ich treść, zasadne było ich łączne omówienie.

I tak, Sąd uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonych w zakresie, w jakim opisali okoliczności spotkania z K. W. i A. K. (1) w okresie poprzedzającym zdarzenie z dnia 11.11.2020r. oraz potwierdzili fakt poinformowania D. S. (1) przez K. W. o podejrzaniach ze strony A. K. (1), co do kradzieży pieniędzy i kontaktowania się D. S. (1) w tej sprawie z oskarżonym. W powyższym zakresie zeznania D. S. (1) i P. P. znalazły potwierdzenie w zeznaniach K. W., wyjaśnieniach oskarżonych, informacji dotyczącej połączeń telefonicznych i łącznie tworzyły spójną i logiczną całość.

Jako wiarygodne Sąd uznał również zeznania pokrzywdzonych, w których wskazali mienie, którego zaboru dokonali sprawcy, albowiem wzajemnie ze sobą korespondowały, były rzeczowe i konsekwentne w toku całego postępowania. Fakt posiadania przez P. P. kwoty 15.000 zł został wprost potwierdzony przez świadka J. S., natomiast zabór dwóch flakonów perfum potwierdził A. K. (1).

Oдноśnie przebiegu zdarzenia z dnia 11.11.2020r., Sąd uznał za wiarygodne zeznania

pokrzywdzonych w części, w jakiej potwierdzili udział w nim M. F. (1) oraz trzech nieustalonych mężczyzn, która to okoliczność w świetle wyjaśnień M. F. (1), jak również nagrania z monitoringu pozostawała bezsporna.

Odnosząc się natomiast do zeznań D. S. (1) i P. P. dotyczących zachowania poszczególnych uczestników zdarzenia, jak również użytych przez nich przedmiotów wskazać należy na istniejące w nich wewnątrz rozbieżności, jak również wzajemne sprzeczności.

I tak w toku postępowania przygotowawczego D. S. (1) wskazał, że dwóch napastników posługiwało się maczetami, przy czym jeden z nich przewrócił na ziemię P. P., a następnie go pilnował, a drugim był M. F. (1), dodatkowo trzeci z mężczyzn miał przedmiot przypominający broń. P. P. wskazał natomiast, że dwóch sprawców miało maczety, z czego jeden przewrócił go na ziemię, a drugi maczetą uszkodził ścianę, a następnie w toku czynności okazania zeznał, że ten sam mężczyzna co go uderzył maczetą w plecy, następnie uderzył maczetą w ścianę. Co istotne P. P., jako sprawcę, który zaatakował go maczetą rozpoznał J. K., który jak wykazały przeprowadzone w toku śledztwa czynności

z całą pewnością nie uczestniczył w zdarzeniu. Nadto podczas czynności okazania rozpoznał pozostałych sprawców opisując rolę każdego z nich, choć w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa wskazywał, że dwóch sprawców nie widział ponieważ leżał na ziemi. Zmienność relacji P. P., wskazanie łącznie pięciu mężczyzn, którzy mieli uczestniczyć w zdarzeniu, co więcej potwierdzenie dopiero w toku okazania faktu posługiwania się przez jednego ze sprawców przedmiotem przypominającym broń nakazywały szczególnie wnikliwą i krytyczną ocenę jego zeznań i pozwalały uznać je za wiarygodne wyłącznie w zakresie, w jakim znajdowały odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym w postaci zeznań P. P., a także wyjaśnieniach M. F. (1) w części uznanej za wiarygodną.

Tym samym na podstawie spójnych i konsekwentnych zeznań D. S. (1) i P. P. Sąd ustalił, że to mężczyzna który przewrócił P. P. posługiwał się maczetą i tym narzędziem uszkodził ścianę w korytarzu.

W oparciu o zeznania pokrzywdzonych, jak również wyjaśnienia M. F. (1) Sąd ustalił również, że

osobą pilnującą D. S. (1) był oskarżony, natomiast pozostali dwaj sprawcy dokonywali przeszukania mieszkania. Okolicznością sporną odnoszącą się do M. F. (1) pozostawał fakt posługiwania się przez niego maczetą, wypowiedania żądań dotyczących wydania pieniędzy, jak również stosowania przemocy fizycznej wobec D. S. (1). W tym aspekcie zeznania D. S. (1) i P. P. złożone na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego różniły się w swej treści, a co za tym idzie rodziły uzasadnione wątpliwości co do ich szczerości. Zmiana treści zeznań w omawianym zakresie w ocenie Sądu była intencjonalna i miała na celu umniejszenie roli M. F. (1) w zaistniałym zdarzeniu, a w konsekwencji złagodzenie, a nawet wyłączenie jego odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Na zmianę postrzegania osoby oskarżonego, zdaniem Sądu niewątpliwy wpływ miało powzięcie informacji o przyznaniu się przez niego do udziału w zdarzeniu, a także faktycznej roli A. K. (1), którego pokrzywdzeni - co wprost artykułowali - obarczali winą za zorganizowanie napaści, postawa M. F. (1), który przeprosił ich oraz wyraził żal z powodu swojego zachowania, jak również częściowe naprawienie

szkody wyrządzonej przestępstwem. Analizując zeznania pokrzywdzonych złożone w toku rozprawy sądowej i zestawiając je z zeznaniami złożonym w śledztwie Sąd doszedł do przekonania, że jakkolwiek są one wzajemnie sprzeczne, niekonsekwentne i tendencyjne, to motywem takiego działania była zmiana stosunku pokrzywdzonych do osoby oskarżonego, a w żadnym razie fakt otrzymania pieniędzy od członków jego rodziny, co próbował sugerować Prokurator. Znamienne jest przy tym, że D. S. (1) przed Sądem nie zanegował całkowicie swoich wcześniejszych zeznań odnoszących się do zachowania M. F. (1) i konsekwentnie podtrzymał je w zakresie odnoszącym się do faktu popchnięcia go przez oskarżonego na kanapę, a także żądania wydania pieniędzy, co w przypadku działania z zamiarem złożenia całkowicie fałszywych, korzystnych dla oskarżonego zeznań, w świetle zasad doświadczenia życiowego i zawodowego nie miałyby miejsca. Ponadto w świetle niespójnych zeznań pokrzywdzonych złożonych w śledztwie odnoszących się do posługiwania się przez jednego ze sprawców przedmiotem przypominającym broń,

która to okoliczność niewątpliwie była wysoce istotna w przebiegu opisywanego zdarzenia, przy uwzględnieniu, że D. S. (1) przed Sądem w ogóle nie wskazał na powyższe, natomiast P. P. twierdził, że nie potrafi określić przedmiotów, którymi posługiwali się sprawcy, nasuwało się uzasadnione, zdaniem Sądu pytanie o szczerść pierwotnych zeznań złożonych przez pokrzywdzonych. O ile bowiem D. S. (1) i P. P. mieli motyw by przed Sądem przeczyć faktowi posługiwania się przez M. F. (1) maczetą o tyle zmiana ich zeznań na korzyść pozostałych sprawców nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, tym bardziej wobec świadomości odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. W tym kontekście istotne są również twierdzenia P. P. o chęci zmiany w toku postępowania przygotowawczego pierwotnie złożonych zeznań, co dodatkowo sugeruje możliwość złożenia przez pokrzywdzonych zeznań nieodzwierciedlających faktycznego przebiegu zdarzenia. Jednocześnie wskazać należy, że Sąd podjął próbę zweryfikowania powyższej okoliczności poprzez przesłuchanie funkcjonariusza policji W. S., jednakże świadek

	<p>nie dostarczył informacji istotnych dla poczynienia ustaleń w omawianym zakresie.</p> <p>Mając na uwadze wskazane wyżej rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonych, kategoryczne stanowisko M. F. (1), w którym zaprzeczył posługiwaniu się maczetą, jak również wyjaśnienia A. K. (1), który potwierdził zabranie na miejsce zdarzenia jednej maczety, Sąd uznając, z niedającą się usunąć wątpliwości - zgodnie z art. 5 §2 k.p.k. należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych i przyjąć, że M. F. (1) w trakcie zdarzenia nie był w posiadaniu maczety, a narzędziem tym posługiwał się inny ze sprawców.</p>	
zeznania K. W.	Zeznania rzeczowe, znajdujące potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonych, jak również zeznaniach pokrzywdzonych, nie kwestionowane przez strony w toku procesu i jako takie stanowiące podstawę ustaleń faktycznych.	
zeznania J. S.	Zeznania rzeczowe, konsekwentne, znajdujące potwierdzenie w zeznaniach P. P. i D. S. (1). Faktem jest, że J. S. pozostaje w szczególnej relacji z P. P. (z uwagi na to, że jest ojcem	

	<p>jego byłej partnerki, a zarazem dziadkiem jego dziecka, co więcej z nim współpracuje), przy czym mało prawdopodobne jest, by z tego powodu narażając się na odpowiedzialność karną złożył fałszywe zeznania. Co więcej, biorąc pod uwagę fakt świadczenia usług budowlanych przez P. P. na rzecz J. S. i konieczność zapłaty za materiały, które miały zostać dostarczone na budowę w dniu 12.11.2020r., powody i okoliczności przekazania pieniędzy wydają się jak najbardziej uzasadnione.</p>	
zeznania P. K. (2)	<p>Zeznania rzeczowe, znajdujące potwierdzenie w zeznaniach P. P. i D. S. (1), a także protokole oględzin miejsca zdarzenia i dokumentacji fotograficznej, nie kwestionowane przez strony i jako takie stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.</p> <p>Oceny takiej nie zmienia zdaniem Sądu oczywista rozbieżność w zeznaniach świadka dotycząca kosztów naprawy związanych z dokonaniem uszkodzeń mieszkania na skutek zaistniałego zdarzenia. Wskazać należy, bowiem że świadek składając w toku postępowania przygotowawczego zeznania w krótkim czasie</p>	

	<p>po zdarzeniu dokonał jedynie oszacowania wysokości kosztów związanych z naprawą uszkodzeń, którą to kwotę zmodyfikował wskazując przed Sądem faktyczny koszt związany z remontem mieszkania. Co istotne kwota ta była zdecydowanie niższa niż początkowo deklarowana, co jedynie przemawia za szczerością zeznań świadka, a w żadnym razie nie podważa ich wiarygodności.</p>	
<p>zeznania B. S.</p>	<p>Zeznania rzeczowe, spójne, odnośnie faktu oraz okoliczności związanych ze spotkaniem z pokrzywdzonymi znajdujące potwierdzenie w zeznaniach P. P. i D. S. (1), oraz sporządzonym przez nich oświadczeniu i jako takie bezsporne.</p> <p>Zeznania odnoszące się do osoby M. F. (1), jego funkcjonowania przez zdarzeniem, korespondujące z wyjaśnieniami oskarżonego, informacjami zawartymi w wywiadzie środowiskowym, danymi o karalności i jako takie zasługujące na przymiot wiarygodności.</p>	
<p>dokumenty</p>	<p>W całości na wiarę zasługiwały dowody z dokumentów urzędowych, które zostały sporządzone w prawem przepisanej formie, przez odpowiednie</p>	

	organy i w zakresie ich właściwości. Autentyczność i prawdziwość pozostałych dokumentów nie była kwestionowana przez strony, zatem i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.		
2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.1.1	wyjaśnienia A. K. (1)	Oskarżony w pierwszych wyjaśnieniach złożonych w dniu 17.11.2020r. zaprzeczył by w dniu 11.11.2020r. był w miejscu zamieszkania pokrzywdzonych, by dzwonił do D. S. (1), jak również wskazał, że zginęła mu kwota 1.200 zł, o kradzież której podejrzewał pokrzywdzonego. Składając w tym samym dniu kolejne wyjaśnienia oskarżony przyznał, że prosił M. F. (1) o pomoc w odzyskaniu pieniędzy, jak również, że pojechał do miejsca zamieszkania pokrzywdzonych, jednocześnie wskazał, że zginęła mu kwota 6.000-8.000 zł. Przed Sądem wyjaśnił natomiast, że to D. S. (1)	

dokonał kradzieży jego oszczędności w kwocie 10.000 zł. Zestawienie powyższych wyjaśnień razi wręcz wzajemną sprzecznością i wprost wskazuje na ich intencjonalny charakter i cel jakim miało być zanegowanie okoliczności wskazujących na sprawstwo oskarżonego.

W świetle spójnych i konsekwentnych wyjaśnień M. F. (1), a także zeznań D. S. (1) i P. P. nie może budzić wątpliwości, że A. K. (1) oskarżał D. S. (1) o kradzież pieniędzy w kwocie 10.000 zł. Wskazywanie, zatem innych kwot, w szczególności kwoty 1.200 zł zdaniem Sądu wynikało wprost z chęci zanegowania, że utrata pieniędzy (z uwagi na niewielką kwotę) była motywem działania oskarżonego. Dodatkowo A. K. (1) w toku postępowania przygotowawczego wskazywał D. S. (1) jako osobę, którą podejrzewał o zabór pieniędzy, natomiast przed Sądem kategorycznie twierdził, że to pokrzywdzony dokonał kradzieży na jego szkodę. Również ta zmiana wyjaśnień oskarżonego była w pełni zamierzona i miała na celu wykazanie, że jego działanie zmierzało do odzyskania należnych mu pieniędzy, a co wprost miało przełożyć się na zmianę kwalifikacji

prawnej zarzucanego mu czynu z przestępstwa rozboju na wymuszenie zwrotu wierzytelności, a zatem twierdzenia te należało uznać za przyjętą przez oskarżonego linię obrony.

Z wyjaśnień oskarżonych wynika wprost, że A. K. (1) prosił M. F. (1) o pomoc w odzyskaniu pieniędzy od D. S. (1), a ten zgodził się pomóc koledze. Wyjaśnienia oskarżonych pozostają natomiast sprzeczne, co do tego, z inicjatywny którego z nich do miejsca zamieszkania pokrzywdzonych pojechało trzech pozostałych sprawców. Oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonych w tym zakresie należało dokonać w kontekście poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych ocenionych przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego. I tak, bezspornym jest, że do zdarzenia doszło z inicjatywny A. K. (1), który oskarżał D. S. (1) o kradzież pieniędzy, a który poprosił M. F. (1) by udał się do miejsca zamieszkania pokrzywdzonego, w celu ich odzyskania. To A. K. (1) był osobą najbardziej zainteresowaną odzyskaniem skradzionych rzekomo przez pokrzywdzonego pieniędzy, to on zarówno przed, jak i po zdarzeniu

kontaktował się z D. S. (1), ustalał adres jego zamieszkania, był na miejscu zdarzenia, a zatem niewątpliwie podejmował działania mające osiągnąć zamierzony przez niego skutek. Pamiętać należy również, że w toku postępowania przygotowawczego oskarżony jedynie domniemywał, że to M. F. (1) sprowadził mężczyzn, którzy z nim udali się do miejsca zamieszkania pokrzywdzonych, a następnie przed Sądem wskazał, że do M. F. (1) udał się wyłącznie po poradę, a ten zadzwonił po nieznanym mu ludzi, którzy zdecydowali, że należy odzyskać skradzione mu pieniądze. Taka zmiana wyjaśnień stanowi w ocenie Sądu kolejny dowód na to, że A. K. (1) konsekwentnie realizuje przyjętą przez siebie linię obrony, której celem jest przerzucenie odpowiedzialności w możliwie największym zakresie na M. F. (1). Jakkolwiek, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych nie budzi wątpliwości, że M. F. (1) podjął działania zmierzające do odzyskania rzekomo skradzionych pieniędzy na prośbę A. K. (1), o tyle trudno sobie wyobrazić by dodatkowo nie mając w tym żadnego interesu poza pomocą koledze angażował w to kolejne osoby. Przyjęcie

odmiennego stanowiska i nadanie w tym zakresie przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom A. K. (1) prowadziłyby wprost do wniosku, że M. F. (1) i pozostali „załatwieni” przez niego sprawcy postanowili bezinteresownie pomóc A. K. (1), który jedynie o tą pomoc „błagał”. Taki sposób rozumowania - w świetle podejmowanych przez A. K. (1) działań - sprzeczny byłby nie tylko z zasadami racjonalnego myślenia, lecz również zasadami doświadczenia życiowego. Pamiętać należy również, że M. F. (1) wyjaśnił, że po zdarzeniu pożyczył A. K. (1) kwotę 200 zł, którą ten przekazał biorącym udział w zdarzeniu trzem nieustalonym sprawcom, a co wprost wskazuje osobę na prośbę lub z polecenia, której działali.

Na przymiot wiarygodności nie zasługiwały również wyjaśnienia oskarżonego złożone przed Sądem, w zakresie w jakim wskazywał na brak świadomości, co do możliwości użycia w czasie zdarzenia przez sprawców maczety, stosowania przemocy, czy zniszczenia mienia, a które również uznane zostały za przyjętą przez oskarżonego linię obrony. W toku postępowania przygotowawczego A. K. (1) przyznał, że

		<p>w samochodzie była maczeta, którą sprawcy wzięli udając się do miejsca zamieszkania pokrzywdzonych, co więcej wyjaśnił „ja zostałem w aucie, bo uznałem, że nie idę tam i nie będę tego robić, bo jest to niebezpieczne”. Powyższe wyjaśnienia, jak również to, że w akcję zaangażowane zostały przez A. K. (1) cztery osoby, zdaniem Sądu wprost wskazuje na istniejący od początku zamiar siłowego zaboru pieniędzy, a co za tym idzie pełną świadomość oskarżonego, co do charakteru planowanych przez bezpośrednich sprawców działań. Potwierdzeniem tego są wyjaśnienia M. F. (1), w których wskazał wprost, że A. K. (1) nie chciał bezpośrednio uczestniczyć w zdarzeniu ponieważ bał się rozpoznania, co nie miałoby przecież miejsca w przypadku chęci polubownego wyjaśnienia sprawy.</p>	
<p>wyjaśnienia M. F. (1)</p>	<p>Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia M. F. (1) złożone w toku postępowania przygotowawczego w zakresie, w jakim wskazał, że po wejściu do mieszkania będący z nim mężczyźni kazali usiąść pokrzywdzonym, zapytali gdzie schowali pieniądze,</p>		

a następnie spokojnie wyjmowali rzeczy z szafek w poszukiwaniu gotówki, po czym opuścili mieszkanie. Co więcej, oskarżony wyjaśnił, że w momencie wejścia do mieszkania było ono już zdemolowane, tak jakby pokrzywdzeni przygotowywali się na ich przyjazd, a po zdarzeniu D. S. (1) zadzwonił do A. K. (1) informując go o zamiarze złożenia na policję zawiadomienia o dokonaniu kradzieży pieniędzy i zniszczeniu mieszkania. Wyjaśnienia te pozostawały w jawnej sprzeczności z zeznaniami D. S. (1) i P. P., którzy w sposób spójny wskazywali na przemocowe zachowania sprawców, zarówno pod postacią agresji fizycznej, jak i słownej, a co pośrednio potwierdził M. F. (1) mówiąc, że byli oni wystraszeni. Nie sposób jednocześnie było nie odnieść wrażenia, że takie wyjaśnienia miały na celu wykazanie planowego działania pokrzywdzonych, którzy przyjeżdżając A. K. (1) i towarzyszącym mu osobom wykorzystali w celu oskarżenia ich o dokonanie kradzieży pieniędzy. M. F. (1), co prawda przed Sądem wycofał się z twierdzeń, co do zdemolowania mieszkania przed ich przyjściem, tłumacząc to złą interpretacją jego wypowiedzi, jednakże

twierdzenia te w świetle całokształtu jego wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego pozostają nieprzekonujące. O ile, bowiem możliwe jest dokonanie nieprawidłowego zapisu pojedynczego słowa, o tyle nieprawidłowy zapis pełnej wypowiedzi, która dodatkowo stanowi punkt wyjścia dla dalszych wyjaśnień i podstawę formułowania wniosków jest nieprawdopodobna, tym bardziej, że oskarżony miał możliwość zapoznania się z protokołem przesłuchania i podpisał go. Biorąc, zatem za punkt wyjścia końcowe stanowisko M. F. (1), co do zastanego stanu mieszkania w momencie jego przyścia, potwierdzone dodatkowo zeznaniami pokrzywdzonych, jak również protokołem oględzin miejsca zdarzenia i dokumentacją fotograficzną jako bezsporny należało przyjąć fakt dokonania uszkodzeń w mieszkaniu przez oskarżonego i pozostałych sprawców (w rozumieniu działania w ramach współsprawstwa, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia).

Jako niewiarygodne Sąd uznał również wyjaśnienia oskarżonego w części, w jakiej zaprzeczył by w czasie zdarzenia widział,

by pozostali sprawcy mieli ze sobą maczetę, stosowali wobec pokrzywdzonych przemoc fizyczną, słowną, czy grozili im. Znamienne jest, że oskarżony nie zaprzeczył wprost powyższym okolicznościom, a jedynie wskazał, że z racji miejsca, w którym się znajdował i wielkości mieszkania nie miał możliwości zauważenia działań pozostałych osób i użytych przez nich narzędzi. Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika bezspornie, że M. F. (1) w czasie zdarzenia przebywał razem z D. S. (1) w salonie, który połączony jest z kuchnią, a do którego wchodzi się z korytarza, z którego również wchodzi się do kuchni, a w którym to miejscu leżał P. P. pilnowany przez jednego ze sprawców. Analizując rozkład mieszkania w oparciu o dokumentację fotograficzną nie sposób przyjąć za prawdziwe twierdzenia oskarżonego, że nie widział on leżącego na ziemi pokrzywdzonego, stojącego nad nim napastnika, który dodatkowo posługiwał się maczetą, którą uszkodził ścianę, tym bardziej że możliwość taką niewątpliwie miał stojący przy nim D. S. (1), który w sposób szczegółowy i spójny w tym zakresie z zeznaniami P. P. opisał to co widział. Bezsporne pozostaje również, że w trakcie zdarzenia

stłuczona została szklana antyrama od obrazu, a odłamki szkła znajdowały się w salonie, a więc dokładnie w pomieszczeniu, w którym przebywał M. F. (1), co wprost wyklucza jego twierdzenia o tym, że nie widział żadnych przemocowych działań ze strony pozostałych mężczyzn. Nie sposób dać wiary również wyjaśnieniom M. F. (1), że nie słyszał wypowiedzianych pod adresem pokrzywdzonych gróźb, tym bardziej, że sam przyznał, że pomiędzy sprawcami, a pokrzywdzonymi doszło do głośnej wymiany zdań, a P. P., któremu grożono słownie znajdował się od niego w niewielkiej odległości.

W ocenie Sądu nie może budzić również wątpliwości mechanizm w jakim został uszkodzony narożnik ściany w korytarzu. Analiza dokumentacji fotograficznej, w szczególności zdjęcia (...)_ (...)JPG wskazuje jednoznacznie, że uszkodzenie powstało na skutek uderzenia w narożnik ściany pod kątem około 45° narzędziem wąskim, ostrokrawędzistym o szerokości ostrza co najmniej 3 cm, a co wprost potwierdza zeznania D. S.

(1) i P. P., iż uderzenie zadane zostało maczetą.

Zdaniem Sądu powyższe twierdzenia, w świetle pozostałego materiału dowodowego, jak również zasad racjonalnego myślenia są nieprawdziwe i wykreowane zostały na potrzeby niniejszego postępowania w celu przedstawienia jak najbardziej korzystnej dla oskarżonego wersji zdarzenia i jego w nim udziału.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd nie kwestionuje wyjaśnień oskarżonego w części, w jakiej wskazał, że udał się do miejsca zamieszkania pokrzywdzonych w celu odzyskania skradzionych A. K. (1) pieniędzy, jak również, że pierwotnie nie szedł tam z zamiarem siłowego wymuszenia ich zwrotu, jednocześnie dopiero na miejscu powziął wątpliwości, co do faktu dokonania kradzieży, a przebieg zdarzeń był odmienny od pierwotnie przez niego planowanego. Nie zmienia to przekonania Sądu, że M. F. (1) widział zachowanie pozostałych sprawców, miał pełną świadomość podejmowanych przez nich działań, a także ich celu, przy czym faktom tym przeczył dla uwiarygodnienia swoich wyjaśnień, co do jego roli w zdarzeniu i zdjęcia z siebie odpowiedzialności

	za zachowanie osób z nim działających.		
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	1	A. K. (1), M. F. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Przepis art. 280 § 1 k.k. statuuje przestępstwo rozboju w typie podstawowym. Rozbój jest przestępstwem, które charakteryzuje się podwójną kierunkowością działania sprawcy, z jednej strony sprawca działa w celu przywłaszczenia mienia i stosuje określone w art. 280 k.k. środki, zmierzające przez sparaliżowanie woli ofiary do zaboru mienia znajdującego się w jej posiadaniu. Z tego też względu użycie tych środków musi bądź poprzedzać zabór mienia, bądź też nastąpić jednocześnie z nim. Zabór w celu przywłaszczenia oznacza działanie w zamiarze wyjęcia rzeczy spod władztwa osoby prawnie nią władającej i			

wbrew jej woli objęcie we własne władanie przez sprawcę (vide: wyrok SN z dn. 11.02.1980 r., II KR 333/79, OSNPG 1980, nr 11, poz. 131).

Znamiona kwalifikujące zbrodnię rozboju z art. 280 § 2 k.k. to posłużenie się bronią palną, nożem, innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub działanie w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem, środkiem lub sposobem.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy i postawionego oskarżonym zarzutu dokonania rozboju w typie kwalifikowanym, Sąd uznał, że obaj oskarżeni obejmowali swoim zamiarem wszystkie elementy rozboju kwalifikowanego, w tym zabór mienia oraz posługiwanie się niebezpiecznym przedmiotem w postaci maczety używanej przez jednego z nieustalonych współsprawców i to pomimo tego, że A. K. (1) nie uczestniczył w tej części zdarzenia, która miała miejsce z mieszkaniu pokrzywdzonych.

Sąd przyjął bowiem, że działanie oskarżonych oparte było na konstrukcji współsprawstwa i to

pomimo tego, że A. K. (1) nie realizował żadnej czynności sprawczej, a czekał w samochodzie, a następnie odjechał ze sprawcami rozboju z miejsca przestępstwa. Współsprawcą przestępstwa może być, bowiem także ten uczestnik przestępczego porozumienia, który sam nie wykonuje żadnej czynności czasownikowej czynu zabronionego, o ile jego udział w zaplanowanym przestępstwie jest tak istotny, że bez niego do popełnienie takiego czynu by nie doszło (vide: postanowienie SN - Izba Karna z dn. 20.12.2018r., V KK 565/18, Legalis, nr 1865834).

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że A. K. (1) podejrzewając D. S. (1) o kradzież pieniędzy postanowił podjąć działania mające na celu ich zwrot. W tym celu namówił M. F. (1) by udał się do pokrzywdzonych w związku z rzekomą kradzieżą przez nich pieniędzy, uzyskał od K. W. informację o adresie ich zamieszkania, zorganizował pomoc trzech mężczyzn, a następnie razem z nimi przyjechał do miejsca zamieszkania P. P. i D. S. (1), przy czym obawiając się rozpoznania czekał na pozostałych sprawców w samochodzie. Bezspornym jest przy tym, że celem

zarówno oskarżonych, jak i trzech pozostałych osób był zabór pokrzywdzonym pieniędzy, którzy ci mieli rzekomo ukraść A. K. (1).

Jednocześnie A. K. (1)
- jak sam przyznał
- wiedział, że sprawcy z samochodu wzięli maczetę, jak również po ich powrocie widział przyniesioną przez nich odzież i perfumy. To zdaniem Sądu wprost świadczy o świadomości oskarżonego, co do charakteru działań, które mieli podjąć pozostali sprawcy, w szczególności działań siłowych z użyciem niebezpiecznego narzędzia, jak również zaboru mienia. Stan świadomości A. K. (1), co do charakteru działań, które mieli podjąć pozostali sprawcy najdobitniej oddają jego wyjaśnienia, w których wprost wskazał „uznałem, że nie idę tam i nie będę tego robić, bo jest to niebezpieczne.”

Wskazać należy również na wiodącą rolę A. K. (1), który był inicjatorem, jak również organizatorem przestępstwa, co więcej to w jego interesie działali pozostali sprawcy, a co w świetle poczynionych ustaleń faktycznych pozwala twierdzić, że bez udziału oskarżonego w ogóle do rozboju by nie doszło.

Zatem, w ocenie Sądu A. K. (1) obejmował swoim zamiarem urzeczywistnienie wszystkich określonych przedmiotowo znamion czynu zabronionego. Dodatkowo wskazać należy, że w przypadku kwalifikowanego typu rozboju - przybierającego postać działania sprawcy nieposługującego się niebezpiecznym narzędziem, lecz działającego wspólnie z inną osobą, która posługuje się nożem - taka forma zjawiskowa ma charakter współsprawstwa dopełniającego, skutkująca odpowiedzialnością wszystkich współdziałających, niezależnie od roli wypełnianej w trakcie realizacji znamion przestępstwa za typ kwalifikowany (vide: wyrok SA w Łodzi z dn. 18.11.2000r., II Aka 172/00, Prok. i Pr. 2002, nr 10, poz. 14). Działanie wspólnie z inną osobą na gruncie art. 280 § 2 k.k. interpretować należy tak jak współsprawstwo, którego istotą jest „oparte na porozumieniu współdziałanie dwóch lub więcej osób, z których każda obejmuje swoim zamiarem realizację całości znamion czynu przestępnego. To porozumienie się jest tym szczególnym elementem podmiotowym, który

zespalając zachowania się poszczególnych osób pozwala przypisać każdej z nich i tę akcję sprawczą, którą przedsięwzięła inna osoba współdziałająca w popełnieniu przestępstwa” (vide: wyrok SN z dn. 22.11.1971r., Rw 1202/71, OSNKW 1972, nr 3, poz. 54). Współsprawstwo określone w art. 280 § 2 k.k. polega więc na tym, że nie każdy ze sprawców musi posługiwać się niebezpiecznym narzędziem. Wystarczy, że czyni to jeden ze współdziałających, a pozostali obejmują swym zamiarem cały zespół przedmiotowych znamion przestępnego działania (vide: wyrok SN z dn. 17.04.1972r., III KR 24/72, OSPiKA 1974, z. 4, poz. 66). Do przyjęcia odpowiedzialności za współsprawstwo określone w art. 280 § 2 k.k. tego współdziałającego, który samodzielnie nie posługiwał się niebezpiecznym narzędziem oczywiście konieczne jest udowodnienie, że miał on świadomość, że współdziała z osobą, która takim narzędziem się posługuje, jednakże w płaszczyźnie woli taki współdziałający może chcieć tak scharakteryzowanego działania winnego współdziałającego lub na nie się tylko godzić (vide: wyrok SN z

dn. 09.01.1974r., II KR 253/73, niepubl.; Kodeks karny z orzecznictwem, Gdańsk 1996, s. 667, teza 80 do art. 210 k.k. z 1969 r.). r., II AKa 331/03, KZS 2004, z. 2, poz. 42).

W okolicznościach rozważanego przypadku, A. K. (1) nie tylko współdziałał ze współoskarżonym M. F. (3) oraz pozostałymi sprawcami w celu kradzieży pieniędzy pokrzywdzonych, ale i akceptował zachowanie swoich współników, polegające na posłużeniu się maczetą w czasie poprzedzającym zabór (lub następującym z nim w tym samym momencie), a zatem użycie przemocy lub co najmniej groźby natychmiastowego jej użycia - a więc miał zamiar popełnienia rozboju w jego kwalifikowanej postaci. Oskarżony aprobował również zachowanie pozostałych sprawców polegające na zaborze pozostałych rzeczy pokrzywdzonych, skoro temu się nie sprzeciwił i nie zmanifestował swojej niezgody, mimo że był świadom faktu dokonania ich zaboru.

Sąd uznał, że również oskarżony M. F. (1) w ramach współsprawstwa dopuścił się popełnienia przestępstwa rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia, a nie

przestępstwa wymuszenia zwrotu wierzytelności.

Przestępstwo z art. 191 § 2 k.k. polega na stosowaniu przemocy lub groźby bezprawnej po to, aby wymusić zwrot wierzytelności, a nie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jak przy przestępstwie rozboju. Podkreślić należy, że przy rozboju chodzi o doprowadzenie do niekorzystnego dla pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem, do którego brak jest jakiegokolwiek prawnej podstawy, natomiast w przypadku kwalifikowanego typu zmuszania (art. 191 § 2 k.k.) też mamy do czynienia z zastosowaniem środków przemocy lub groźby, jednakże ich celem jest doprowadzenie do wypełnienia istniejącego prawnie zobowiązania, wierzytelności ciężącej na osobie, przeciwko której skierowane jest działanie sprawcy. Dla rozpoznania strony podmiotowej przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. rozstrzygające znaczenie ma to tylko, czy sprawca wymuszający zwrot świadczenia działa w takim celu ze świadomością, że na podstawie obowiązującego prawa przysługuje mu (lub osobie, na rzecz której działa) wierzytelność, a więc że dłużnik jest zobowiązany do świadczenia. Zaznaczyć

przy tym trzeba, że dla wypełnienia znamion przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. wystarcza subiektywne przekonanie sprawcy, że wierzytelność faktycznie istnieje (vide: postanowienie SN z dn. 05.12.2008r., IV KK 200/08, LEX).

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że M. F. (1) z trzema nieustalonymi mężczyznami udał się do miejsca zamieszkania pokrzywdzonych, przy czym jeden z nich wziął ze sobą maczetę, na co wprost wskazywał A. K. (1). Nie sposób przy tym racjonalnie twierdzić, że M. F. (1) jadący na tylnym siedzeniu obok A. K. (1) nie widział tego narzędzia, jak również, że zostało ono zabrane przez jednego ze sprawców z samochodu. Zatem, M. F. (1) decydując się na wejście do mieszkania pokrzywdzonych nie mógł wykluczać użycia przemocy jako środka prowadzącego do zaboru mienia – mimo, że temu kategorycznie przeczył.

Po wejściu do mieszkania jeden z napastników uderzając maczetą w plecy P. P. przewrócił go na ziemię, a następnie grożąc mu pozbawieniem życia pilnował go by nie wstał, M. F. (1) popchnął D. S. (1) na kanapę, po czym pilnował go by pozostał w salonie, natomiast

dwaj pozostali sprawcy przeszukiwali mieszkanie, z którego zabrali pieniądze w kwocie 15.000 zł, telefon i (...), dwa flakony perfum, klucz od mieszkania oraz zapalniczki. Sąd ustalając, że rola M. F. (1) po popchnięciu D. S. (1) na kanapę i żądania wydania pieniędzy ograniczała się do pilnowania go, nie dał jednocześnie wiary jego zapewnieniom, że nie widział, by pozostali sprawcy stosowali wobec pokrzywdzonych przemoc, wypowiadali wobec nich groźby pozbawienia życia, jak również posługiwali się maczetą, grożąc jej użyciem w przypadku niewydania pieniędzy, a która to kwestia omówiona została w części rozważań dotyczących oceny dowodów. Wskazać należy przy tym, że z uwagi na rozkład mieszkania prawdopodobne jest, a na co wskazywał oskarżony, że nie widział momentu zaboru mienia przez sprawców przeszukujących pokoje zajmowane przez pokrzywdzonych, co jednakże nie wyłącza jego odpowiedzialności za przestępstwo w formule współsprawstwa. Rolą, bowiem M. F. (1) i drugiego ze sprawców było pilnowanie D. S. (1) i P. P. i tym samym uniemożliwienie im podjęcia jakichkolwiek działań obronnych i umożliwienie w ten sposób pozostałym sprawcom

przeszukania mieszkania i dokonania zaboru mienia. Zatem należało uznać, że od strony przedmiotowej zachowanie M. F. (1) wypełniało znamiona przestępstwa rozboju kwalifikowanego.

Jednocześnie dla prawidłowego przypisania zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego kluczowe było ustalenie, czy M. F. (1) działał ze świadomością istnienia po stronie A. K. (1) wierzytelności w stosunku do D. S. (1). Oskarżony w toku postępowania wskazywał, że został poinformowany przez A. K. (1) o kradzieży pieniędzy, o którą ten podejrzewał D. S. (1), a podjęte przez niego i pozostałych sprawców działanie miało na celu ich odzyskanie. Sąd nie miał podstaw by podważyć wiarygodność powyższych twierdzeń, przy czym szczegółowej ocenie należało poddać całość wyjaśnień oskarżonego. I tak, w toku postępowania przygotowawczego M. F. (1) przyznał, a co wynika również z wyjaśnień A. K. (1), że od początku istnienie wierzytelności, z uwagi na wątpliwości, co do sprawcy kradzieży nie było oczywiste. Co więcej przed Sądem wprost przyznał, że już w trakcie zdarzenia widząc reakcję pokrzywdzonych i słysząc ich kłótnie z

pozostałymi mężczyznami zaczął podejrzewać, że pieniądze nie zostały skradzione, tylko był to wymysł A. K. (1). Pomimo tego, a nadto jak twierdził - nie godząc się od samego początku na jakiegokolwiek działania siłowe wobec pokrzywdzonych nie próbował powstrzymać pozostałych sprawców, nie odstąpił od dalszego działania, czego dogłębnym wyrazem byłoby opuszczenie przez niego mieszkania, a wręcz przeciwnie wspólnie z nimi kontynuował działania, których celem był zabór mienia. Zatem postawa M. F. (1) nie dostarczyła podstaw do przyjęcia, iż nie akceptował on działań współsprawców, a wręcz przeciwnie czynnie z nimi współdziałał i to w sytuacji, gdy miał uzasadnione wątpliwości, co do dokonania kradzieży pieniędzy przez pokrzywdzonych na szkodę A. K. (1) i działania w związku z tym z zamiarem wyegzekwowania ich zwrotu.

Tym samym Sąd uznał, że również od strony podmiotowej oskarżony M. F. (1) dopuścił się kwalifikowanego przestępstwa rozboju.

W tym miejscu wskazać dodatkowo należy, że czynność wykonawcza przy przestępstwie rozboju

może polegać na dokonaniu kradzieży przy lub po zastosowaniu: przemocy wobec osoby, groźby jej natychmiastowego użycia albo z doprowadzeniem człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

„Doprowadzenie do stanu bezbronności” polega na podjęciu przez napastnika takich zachowań, które nie będąc ani użyciem przemocy, ani groźbą jej natychmiastowego użycia, jak również nie doprowadzając pokrzywdzonego do stanu nieprzytomności, skutecznie pozbawiają go jednak możliwości podjęcia działań skierowanych przeciwko zaborowi mienia (postanowienie SA w Krakowie z 26.03.1991 r., II AKz 9/91, KZS 1991/4, poz. 14). Przez stan bezbronności należy rozumieć nie sam brak chęci stawiania oporu, lecz tylko taką sytuację, w której świadoma rzeczywistości ofiara nie ma fizycznej możliwości stawiania oporu wskutek braku sił (np. obezwładnienie ofiary przez zastosowanie środków farmakologicznych) lub braku swobody ruchów np. związanie (vide: wyrok SN z dn. 17.02.1975r., II KR 285/74, OSNKW 1975/7, poz. 89). Stan bezbronności to zatem sytuacja, w

której sprawca przez zachowanie niepolegające na zastosowaniu przemocy fizycznej lub psychicznej wpływa na pokrzywdzonego w taki sposób, że pozbawia go możliwości przeciwdziałania zaborowi rzeczy (wyrok SA w Katowicach z 28.11.2002 r., II Aka 420/02, KZS 2003/4, poz. 60).

Z ustaleń faktycznych w sprawie wynika, że sprawcy grozili D. S. (1) i P. P. pozbawieniem życia i natychmiastowym użyciem przemocy (wypowiadanie wobec P. P. groźby użycia maczety w przypadku wstania z podłogi), a także stosowali wobec nich przemoc fizyczną (przewrócenie na ziemię, popchnięcie na kanapę), nie podjęli natomiast żadnych działań, które spowodowałyby uniemożliwienie pokrzywdzonym przeciwdziałania zaborowi mienia. Brak reakcji ze strony pokrzywdzonych na działanie sprawców wynikał, z obawy o swoje zdrowie i życie na skutek stosowanej wobec nich przemocy fizyczną oraz wypowiadanych gróźb jej użycia, w sytuacji posługiwania się przez sprawców maczetą, a nie z obiektywnej niemożności stawiania oporu. Tym samym, Sąd uznał, że działanie sprawców nie doprowadziło do

wywołania u
pokrzywdzonych stanu
bezbronności i w tym
zakresie zmodyfikował
opis czynu poprzez
wyeliminowanie tego
znamienia.

Ustalając wartość aparatu
telefonicznego i. (...) Sąd
wziął pod uwagę, że został on
zakupiony w dniu 27 czerwca
2020r. w ramach umowy o
świadczenie usług telekomunikacyjnych,
a zatem jego cena nie została
zapłacona jednorazowo, a stanowiła
część składową comiesięcznej
opłaty. Jednocześnie cena aparatu
telefonicznego u operatora V. przy
zakupie bez umowy wynosiła
479,90 Euro, co na dzień 27
czerwca 2020r. tj. dzień zawarcia
umowy przez P. P. dawało kwotę
2.141,12 zł (479,90 Euro x 4,4616
zł - kurs średni NBP z dn. 26.06.2021r.
= 2.141,12 zł). Mając na uwadze,
że P. P. związany był przez okres
24 miesięcy umową zawartą z
operatorem, w ramach której musiał
pokryć całkowity koszt zakupu
aparatu, w ocenie Sądu zasadne
było przyjęcie jego wartości przy
uwzględnieniu ceny obowiązującej
w dniu zawarcia przez niego
umowy, a nie jego faktycznej
wartości z dnia jego utraty w
wyniku przestępstwa.

Ustalając, że sprawcy dokonali
zaboru

zapalniczek na szkodę D. S. (1), Sąd uznał jednocześnie, iż z uwagi na brak informacji, co do faktycznej ich ilości i rodzaju nie była możliwa obiektywna weryfikacja ich wartości. Wartość ta została oszacowana jedynie przez P. P. w zeznaniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego, natomiast D. S. (1) nie odniósł się do tej kwestii w toku całego postępowania wskazując jedynie ogólnie na ilość około 20-30 sztuk i wartość około 600 zł, co dodatkowo pozostawało w sprzeczności z wartością wskazywaną przez P. P., który podawał kwotę 450 zł. Jednocześnie w ocenie Sądu to pokrzywdzony miał interes w tym by wykazać wartość utraconego mienia, a skoro tego nie uczynił, a Sąd nie dysponował wystarczającą ilością informacji pozwalających chociażby na oszacowanie wartości zapalniczek, w oparciu o art. 5 § 2 k.p.k. powstałe wątpliwości należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych i przyjąć, iż oskarżeni dokonali zaboru mienia o nieustalonej wartości.

Przestępstwo z art. 288 §1 k.k. polega m. in. na uszkodzeniu cudzej rzeczy. Uszkodzenie jest zachowaniem polegającym na naruszeniu substancji rzeczy, istotnych

właściwości decydujących o jej przeznaczeniu i możliwościach jej wykorzystania powodującej, iż rzeczy nie można wykorzystać dla celów, dla których była pierwotnie przeznaczona i to zarówno, gdy niemożność wykorzystania rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem ma charakter trwały, jak i czasowy.

7. Przepięstwo to ma charakter umyślny tak, więc sprawca musi mieć świadomość, iż jego zachowanie prowadzić będzie do zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku cudzej rzeczy lub, co najmniej mieć świadomość możliwości doprowadzenia do takiego stanu w wyniku swego zachowania.

Jednocześnie sprawca musi chcieć lub, co najmniej godzić się do wywołania swym zachowaniem określonych skutków w postaci zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku cudzą rzecz.

9. Sąd uznał, że oskarżeni A. K. (1) i M. F. (1) w formule współsprawstwa

dopuszcili się
uszkodzenia mienia
na szkodę właściciela
mieszkania P. K.
(2). W świetle
poczynionych ustaleń
faktycznych, w ocenie
Sądu zasadne jest
twierdzenie, że
oskarżeni, jak i
pozostali sprawcy
zakładali siłowe
wtargnięcie do
mieszkania
pokrzywdzonych, a
następnie dokonanie
kradzieży mienia
będącego ich
własnością. Za
powyższym
przemawia w
pierwszej kolejności
ilość osób biorących
udział w zdarzeniu,
wzięcie przez jednego
ze sprawców
niebezpiecznego
narzędzia w postaci
maczety, jak również
ich działanie
bezpośrednio po
wtargnięciu do
mieszkania, którego
celem było
zastraszenie i
natychmiastowe
unieruchomienie
pokrzywdzonych w
celu przeszukania
mieszkania. W siłowe
działania
podejmowane przez
sprawców, jak
najbardziej wpisuje
się również
demolowanie
mieszkania
(uderzenie maczetą w
ścianę, przewracanie
szafek, zrzućenie

obrazu ze ściany i zbiecie antyramy), co niewątpliwie miało wyrzucić „efekt mrozący” na pokrzywdzonych i zmusić ich do wydania pieniędzy. Tym samym uznać należało, że porozumienie poza dokonaniem przestępstwa rozboju obejmowało również działania polegające na zniszczeniu mienia, a zatem dla oddania pełnej zawartości kryminalnej czynu konieczne było przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej z art. 280 §2 kk i art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 §2 k.k.

Ustalając wartość szkody wyrządzonej w mieniu P. K. (2) Sąd oparł się na zeznaniach złożonych przez pokrzywdzonego przed Sądem, a odnoszących się do wysokości poniesionych przez niego kosztów związanych z remontem mieszkania. Sąd ustalił, że w trakcie zdarzenia jeden ze sprawców dokonał uszkodzenia narożnika ściany poprzez uderzenie w nią maczetą.

W świetle zeznań P. K. (2) oraz dokumentacji fotograficznej nie może budzić wątpliwości, że oprócz powyższego uszkodzenia, w całym

mieszkaniu widoczne były ślady zabrudzeń ścian, co wiązało się z koniecznością jego odmalowania. Biorąc pod uwagę charakter tych zabrudzeń, jak również niemożność ustosunkowania się przez pokrzywdzonych, co do momentu ich powstania, w ocenie Sądu zachodziła wątpliwość, czy powstały one w czasie zdarzenia, czy też w wyniku eksploatacji mieszkania przez pokrzywdzonych. Tym samym, w oparciu o art. 5 §2 k.p.k. Sąd poczynił ustalenia faktyczne na korzyść oskarżonych przypisując im jedynie dokonanie uszkodzenia narożnika ściany poprzez uderzenie w nią maczetą. Ustalając w tym zakresie wartość szkody, Sąd za punkt wyjścia przyjął zeznania P. K. (2), który wskazał, że całkowity koszt remontu mieszkania systemem gospodarczym obejmujący naprawę uszkodzonej ściany i odmalowania pomieszczeń wyniósł około 2.000 zł. Biorąc pod uwagę ceny materiałów budowlanych oraz farb, jak również obowiązujące na rynku stawki usług remontowo - malarskich wskazana przez P. K. (2) kwota wydatkowana na remont mieszkania nie budziła wątpliwości Sądu, a co istotne nie była również kwestionowana przez strony w toku procesu. Jednocześnie, w związku z przypisaniem

oskarżonym sprawstwa jedynie w zakresie uszkodzenia narożnika ściany konieczne było oszacowanie wartości szkody na poziomie odpowiadającym kosztowi jej naprawy. Biorąc pod uwagę charakter i wielkość powyższego uszkodzenia (a co widoczne jest na dokumentacji fotograficznej - zdjęcie (...)_ (...)JPG), wymagany sposób naprawy związany z koniecznością wymiany aluminiowego narożnika, gipsowaniem, szpachlowaniem, a następnie malowaniem pozwala zdaniem Sądu przyjąć, że koszt przywrócenia ściany do stanu poprzedniego wyniósł co najmniej 1.000 zł. Jakkolwiek Sąd ma świadomość, że kwota ta jest kwotą szacunkową, to uwzględniając wysokość całkowitych kosztów związanych z remontem mieszkania wskazanych przez P. K. (2) nie jest kwotą dowolną. Obejmuje, bowiem koszt naprawy ściany, jak również odmalowania całego korytarza i fragmentu ściany prowadzącej do kuchni, albowiem dopiero wtedy można mówić o przywróceniu tej części mieszkania do stanu sprzed zdarzenia.

Na koniec wskazać należy, że A. K. (1) w złożonych wyjaśnieniach podał, że w chwili czynu był pod

wpływem alkoholu oraz leku C. i nie pamięta przebiegu zdarzenia i nie był świadomy tego co robił. Jak wskazali biegli psychiatrzy oskarżony wielokrotnie przyjmował leki uspokajające, zdarzały mu się luki pamięciowe w trakcie odurzenia, a zatem mógł przewidzieć wpływ leków z grupy benzodiazepin i alkoholu na jego organizm. Faktem jest, że stan nietrzeźwości i działanie leków psychotropowych, choć z pewnością spowolniły i osłabiły działanie mechanizmów odpowiedzialnych za emocjonalną i intelektualną kontrolę zachowania, jednakże – na co wskazywali biegli – nie wyłączyły jego poczytalności (poczytalność oskarżonego nie była zniesiona lub ograniczona w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 k.k.).

#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		

Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia			
4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
A. K. (1)	1		Sąd wymierzył oskarżonemu A. K. (1) karę 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 150 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 zł.

Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących.

Okolicznościami obciążającymi były:

- działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wiodąca rola w zdarzeniu, które zostało zainicjowane i zaaranżowane przez oskarżonego,

- fakt, że swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona określone w dwóch przepisach karnych; wprowadzie koncepcja kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy zakłada, że karę wymierza się na podstawie jednego najsurowszego przepisu, jednakże wyczerpanie przez każdy czyn także znamion określonych w innym przepisie, powinna stanowić okoliczność obciążającą przy wymiarze kary,

- działanie w stanie po spożyciu alkoholu i środków psychoaktywnych,

- uprzednia karalność,

- popełnienie czynu w okresie próby związanym z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności i to zaledwie po kilkunastu dniach po uprawomocnieniu się wyroku, co niewątpliwie świadczy o jawnym lekceważeniu porządku

prawnego, i braku refleksji co do swojego postępowania.

Sąd uznał, że kara pozbawienia wolności w orzeczonym wymiarze będzie dla oskarżonego bodźcem do przemyślenia swego postępowania, a z drugiej strony spełni swoje cele tak zapobiegawcze, jak i wychowawcze oraz spowoduje, iż oskarżony będzie miał świadomość zagrożenia, jakie niesie za sobą popełnianie kolejnych przestępstw i nie będzie miał poczucia bezkarności.

Dotychczasowa droga życiowa oskarżonego wskazuje, bowiem że jest on sprawcą niepoprawnym, wykazującym znaczny stopień demoralizacji, który nie potrafi wyciągnąć konstruktywnych wniosków i pozostając bezkrytyczny wobec swojego zachowania ponownie wkracza na drogę przestępstwa.

Wymierzając obok kary pozbawienia wolności karę grzywny Sąd kierował się potrzebą kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a w tym zakresie zwłaszcza zapobieżeniu społecznemu poczuciu bezkarności sprawcy i braku odpowiedniej reakcji organów wymiaru sprawiedliwości na

		<p>popelnienie przestępstw. Ustalona wysokość stawek dziennych w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu – wyrażająca się w wyżej przywołanych okolicznościach</p> <p>obciążających, natomiast stawka dzienna odpowiada stosunkom majątkowym i możliwościom zarobkowym oskarżonego.</p>
M. F. (1)	1	<p>Sąd wymierzył oskarżonemu M. F. (1) - przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidzianego w art. 60 §2 pkt 1 k.k. karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 150 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 zł.</p> <p>Jako okoliczności obciążające Sąd potraktował:</p> <p>- fakt, że swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona określone w dwóch przepisach karnych; wprawdzie koncepcja kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy zakłada, że karę wymierza się na podstawie jednego najsurowszego przepisu, jednakże wyczerpanie przez każdy czyn także znamion określonych w</p>

innym przepisie, powinna stanowić okoliczność obciążającą przy wymiarze kary.

Okolicznościami łagodzącymi były zaś:

- postawa oskarżonego po zdarzeniu, który wiedząc o podjęciu przez policję czynności mających na celu jego zatrzymanie sam zgłosił się do KP W.,

- niezwłoczne podjęcie działań zmierzających do przeproszenia pokrzywdzonych oraz naprawienia szkody powstałej w wyniku zdarzenia, co w związku z zatrzymaniem na prośbę oskarżonego zrealizowane zostało przez jego najbliższych,

- postawa procesowa oskarżonego, który choć nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa rozboju, zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem złożył wyjaśnienia, które okazały się przydatne dla poczynienia ustaleń faktycznych,

- działanie w ramach „przysługi” koleżeńskiej i brak osobistego interesu związanego ze zdarzeniem,

- przeproszenie pokrzywdzonych na rozprawie, wyrażenie szczerego żalu z powodu

popelnionego czynu i przyjęcie przeprosin przez pokrzywdzonych,

- dotychczasowa niekaralność za przestępstwa.

W realiach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości, że mamy do czynienia ze sprawcą, co do którego wskazane okoliczności łagodzące w znacznym stopniu przewyższają okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego, a co wprost winno przekładać się na wymiar orzeczonej wobec M. F. (1) kary.

Kodeks karny w art. 60 § 2 pkt 1 k.k. przewiduje możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary w szczególności uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa, w szczególności jeżeli pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej okoliczności łagodzące w stosunku do oskarżonego, jak również uwzględniając minimalne zagrożenie ustawowe dla przestępstwa z art. 280

2 k.k., Sąd uznał, że w przypadku M. F. (1) nawet najniższa kara tj. kara 3 lat pozbawienia wolności byłaby niewspółmiernie surowa, co zdaniem Sądu przemawiało za koniecznością zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Wskazać należy, że M. F. (1) do czasu zdarzenia nie wchodził w konflikt z prawem, prowadził ustabilizowany tryb życia, był zaręczony, pracował. Co więcej, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych zdarzenie będące przedmiotem osądu miało charakter incydentalny, a oskarżony od samego początku był gotów ponieść odpowiedzialność za swoje postępowanie, o czym świadczy zarówno fakt zgłoszenia się na policję, jak również podjęcie działań mających na celu zadośćuczynienie pokrzywdzonym.

Wbrew twierdzeniom Prokuratora wskazanym w mowie końcowej, zdaniem Sądu nie sposób przyjąć, że zachowanie M. F. (1) wynikało wyłącznie z czystej kalkulacji, której celem było zapewnienie sobie jak najbardziej korzystnej sytuacji procesowej. Prokurator formułując tak radykalne wnioski nie wskazał żadnych argumentów na ich

poparcie, co więcej można było odnieść wrażenie, że z faktu częściowego naprawienia przez oskarżonego szkody czynił niejako zarzut wskazując, że przełożyło się to na postawę procesową pokrzywdzonych, którzy przed Sądem minimalizowali rolę M. F. (1) w zaistniałym zdarzeniu. W odczuciu Sądu zachowanie oskarżonego w toku całego postępowania, w tym możliwe do zaobserwowania w toku rozprawy rodziło przekonanie, że faktycznie żałuje on tego, co się stało, a jego przeprosiny wobec pokrzywdzonych były całkowicie szczerze. Tak zachowanie M. F. (1) odczytali również D. S. (1) i P. P. którzy nie tylko pojednali się z oskarżonym lecz również wyrażali przekonanie, co do szczerości jego intencji.

Podkreślić należy przy tym, że kompensacja krzywd i szkód wyrządzonych przestępstwem przez jego sprawcę łączy się ściśle ze świadomością konieczności poniesienia odpowiedzialności za zło, które się wyrządziło, a to ma znaczenie szczególnoprewencyjne. Zażegnanie konfliktu personalnego między pokrzywdzonym i sprawcą oraz naprawienie przez sprawcę szkód

wyrządzonych przestępstwem ma niewątpliwie także korzystny wpływ na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. To wszystko sprawia, że w tym wypadku wiele celów stawianych przed karą zostaje zrealizowanych przez wyszczególnione w ustawie zachowanie sprawcy względem pokrzywdzonego przestępstwem (vide: komentarz red. Stefański 2021, wyd. 26/V. Konarska Wrzosek).

Mając, zatem na uwadze przedstawione wyżej argumenty Sąd uznał, że w stosunku do M. F. (1) wystąpiły przesłanki do nadzwyczajnego złagodzenia kary, a wymierzona w oparciu o powyższą instytucję kary nie będzie razila swoją łagodnością.

Jednocześnie w ocenie Sądu sam fakt prowadzenia postępowania karnego, stosowanie tymczasowego aresztowania miało dla oskarżonego walor wychowawczy i uświadomiło mu zakres konsekwencji wynikający z naruszania porządku prawnego i w tym zakresie dyrektywa prewencji indywidualnej nie musi zostać zrealizowana poprzez orzeczenie kary pozbawienia wolności

			<p>w ramach ustawowego zagrożenia. Zdaniem Sądu M. F. (1) w pełni zrozumiał naganność swojego zachowania, a z zaistniałego zdarzenia wyciągnął konstruktywne wnioski na przyszłość. Kara w orzeczonym zakresie pozwoli przy tym oskarżonemu w krótkim czasie powrócić do normalnego życia, kontynuowania pracy zarobkowej, ułożenia życia osobistego, co łącznie sprawi, że nie wejdzie on ponownie w konflikt z prawem.</p> <p>Wymierzając oskarżonemu obok kary pozbawienia wolności karę grzywny Sąd kierował się potrzebą kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a w tym zakresie zwłaszcza zapobieżeniu społecznemu poczuciu bezkarności sprawcy i braku odpowiedniej reakcji organów wymiaru sprawiedliwości na popełnienie przestępstw. Ustalona wysokość stawek dziennych w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu – wyrażająca się w wyżej przywołanych okolicznościach łagodzących i obciążających.</p>
<p>A. K. (1) M. F. (1)</p>	<p>4</p>		<p>Na podstawie art. 46 §1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonych A. K. (1)</p>

			i M. F. (1) solidarnie obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. P. kwoty 9.641 (dziewięć tysięcy sześćset czterdzieści jeden złotych) zł. Na powyższą kwotę składa się kwota 7.500 zł stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą skradzionych pieniędzy (15.000 zł), a kwotą uiszczoną przez M. F. (1) tytułem naprawienia szkody oraz kwota 1.141 zł stanowiąca wartość telefonu iPhone SE.
A. K. (1) M. F. (1)	5		Na podstawie art. 46 §1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonych A. K. (1) i M. F. (1) solidarnie obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego D. S. (1) kwoty 700 zł.
A. K. (1) M. F. (1)	6		Na podstawie art. 46 §1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonych A. K. (1) i M. F. (1) solidarnie obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. K. (2) kwoty 1.000 zł.
5. Inne ROZSTRZYGNIĘCIA ZAwarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
A. K. (1)	2		Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie 1 kary

			pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu A. K. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 15.11.2020r., godz. 12.07 do nadal.
M. F. (1)	3		Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie 1 kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu M. F. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 16.11.2020r., godz. 17.30 do dnia 11 maja 2021r., kiedy to został uchylony wobec oskarżonego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.
6. inne zagadnienia			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			
<p>Sąd uznał, że w odniesieniu do oskarżonego A. K. (1) brak było podstaw do zastosowania instytucji nadzwyczajnego</p>			

złagodzenia kary opisanej w art. 60 §1 k.k., a o co wnioskował jego obrońca.

Wskazać należy, że zgodnie z cytowanym przepisem Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w stosunku do młodocianego, jeżeli przemawiają za tym względy określone w art. 54 § 1 k.k., a więc cele wychowawcze.

Podkreślić przy tym należy, że „młodocianość” (również „nieletniość”) i „względy wychowawcze” nie mają samodzielnego bytu jako podstawa szczególnego kształtowania wymiaru kary (złagodzenia kary), a stanowią jedynie punkt wyjściowy i muszą być zestawione z pozostałymi okolicznościami podmiotowymi i przedmiotowymi, mającymi znaczenie dla wymiaru kary. Przy czym istotnymi przesłankami przy ustalaniu kary młodocianemu (nieletniemu) sprawcy winien być stopień jego zdemoralizowania, tryb życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie się po jego popełnieniu, motyw i sposób działania, a także ewentualnie skuteczność stosowanych wcześniej środków wychowawczych, poprawczych lub kar. Innymi więc słowy, nadzwyczajne złagodzenie

kary przewidziane w art. 60 § 1 kk nie może być stosowane automatycznie, lecz każdorazowo należy oceniać, czy za urzeczywistnieniem tej instytucji przemawiają względy określone w art. 54 § 1 k.k., które to z kolei nie eliminują zasad wymiaru kary wyspecyfikowanych w art. 53 k.k. (vide: wyrok SA w Szczecinie z dn. 12.07.2018r., II AKa 108/18, Legalis nr 1865537).

A. K. (1) przed popełnieniem przypisanego mu czynu był już karany, co więcej dopuścił się jego popełnienia w okresie próby związanym z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności w innej sprawie. Powyższe wskazuje na znaczny stopień zdemoralizowania oskarżonego, który z poprzedniego skazania nie wyciągnął żadnych konstruktywnych wniosków, nie wykorzystał danej mu szansy odbywania kary pozbawienia wolności w systemie wolnościowym i ponownie w pełni świadomie wszedł w konflikt z prawem. Odnosząc się natomiast do okoliczności związanych z przypisanym mu czynem, wskazać należy na jego wiodącą rolę w zdarzeniu, wspólnie z innymi osobami

działającymi w jego interesie, a jednocześnie w sposób pozwalający uniknąć mu rozpoznania przez pokrzywdzonych, a co wskazuje na wyrafinowany sposób działania w swoim dobrze pojętym interesie. Oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się nadto będąc pod wpływem alkoholu i środków psychoaktywnych, co niewątpliwie miało wpływ na podejmowane przez niego działania i intelektualną możliwość ich kontroli, co jednakże w żadnym razie nie usprawiedliwia jego zachowania, albowiem niejednokrotnie wprawiał się w taki stan i miał świadomość konsekwencji z tym związanych. Wskazać należy również na postawę A. K. (1) po zdarzeniu, jak również w toku procesu, kiedy to nie przeprosił pokrzywdzonych, nie wyraził skruchy i to nawet w sytuacji, gdy D. S. (1) na pytanie jego obrońcy zadeklarował wolę wybaczenia mu, w momencie gdyby oskarżony go przeprosił (k.492v), co wprost wskazuje na brak jakiegokolwiek poczucia winy, czy refleksji nad tym co się stało.

Przy takiej postawie oskarżonego A. K. (1) wymierzenie kary pozbawienia wolności z zastosowaniem

<p>nadzwyczajnego jej złagodzenia nie spełniłoby wobec niego celów wychowawczych, a wręcz przeciwnie utwierdziłoby go w poczuciu wygranej i nie pozwoliło realnie odczuć naganności swojego zachowania. Dodatkowo tak ukształtowany wymiar kary sprzeczny byłby z dyrektywą prewencji ogólnej, w szczególności w odniesieniu do sprawców młodocianych, albowiem rodziłby przekonanie, że bez względu na popełniony czyn i prezentowaną postawę, młody wiek stanowi gwarancję względnej bezkarności.</p>		
<p>7. <i>Koszty procesu</i></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>7</p>	<p>Z uwagi na sytuację majątkową i ograniczone możliwości zarobkowe oskarżonego, jak również fakt wymierzenia mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności Sąd na podstawie art. 624 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego A. K. (1) od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kosztów sądowych i nie wymierzył mu opłaty.</p>	

8	<p>Sąd zasądził od oskarżonego M. F. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w 1/2 części tj. w kwocie 60 zł i wymierzył mu opłatę w kwocie 480 zł.</p> <p>Zasadą jest, bowiem ponoszenie przez oskarżonego kosztów postępowania w razie uznania jego winy (bowiem to przecież jego zachowanie spowodowało powstanie tych kosztów), jak miało to miejsce w niniejszej sprawie. Oceniając stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe oskarżonego przy dołożeniu określonych starań w ocenie Sądu ma on realną możliwość wypracowania środków na zapłatę kosztów sądowych.</p>	
7. Podpis		
sędzia Izabela Dehmel		

z

ZARZĄDZENIE

Proszę:

1. Notować w kontrolce uzasadnień.
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:
 - obrońcy oskarżonego M. F.
 - obrońcy oskarżonego A. K./
 - prowokatorowi
3. Za 14 dni lub z apelacją.

4. Akta przesłać do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu celem rozpoznania zażalenia.

sędzia Izabela Dehmel